

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzay 31. (Tel. 178).
Adres Administracji: Lwów, Senatorska 6. (Tel. 73).

Cena
egzemplarza
pojedynczego

15 gr.

Na dworcach
kolejowych

18 gr.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Telefon Redaktora Naczelnego 230.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Złudzenia radykalizmu.

Lwów, 1 grudnia.

Długo zauważono, że myśl ludzka, marząc o poprawie stosunków, widzi ją w szczególnych skrótach i uproszczeniach. Skrótom takim jest ideał rewolucji, dającej w rezultacie zwykle powiększenie tego zła, które rewolucja miała usunąć. Podobnie w uproszczony sposób wyobrażano sobie powstanie państwa polskie o jako koniec wszelkich trosk. Naprawę skarbu wyobrażano sobie jako nagły, a powszechny dobrobyt. Dziś jeszcze są tacy, którzy widzą naprawę parlamentaryzmu polskiego w rozwiązaniu Sejmu, lub jak warszawskie „Pro patra” — w zmianie ustroju. Jakkolwiek to radykalne marzycielstwo przynosi z reguły rozczarowanie, jest nieśmiertelne.

We Lwowie podobne zjawisko występuje na tle stosunków miejskich. Krytyka własnych urządzeń i stosunków stała się u nas do pewnego stopnia chorobliwą manją, epidemą, zafaczącą coraz szersze kręgi. Nie uwzględniamy porównań, choć one nie zawsze wypadłyby na naszą niekorzyść. U nas najgorzej! na ten kończy się wszelka dyskusja. Tak samo rzecz się ma i z gospodarką magistratu. Idealna ona nie jest — jak wszędzie zresztą — to pewne, ale i przesadna krytyka jej nie znajduje logicznego uzasadnienia. Krytycy-pesymiści wysuwają hasła: przyspieszyć i chwalić samorządową ordynację wyborczą, rozwiązać Radę miejską i przeprowadzić wybory. Albo w jeszcze wyraźniejszym skrócie: rozwiązać Radę miejską, a władzę powierzyć komisarzowi rządowemu.

Oba te hasła mają sporo zwolenników, a zrealizowanie ich ma przynieść obfite dobrodziejstwa znikającej ludności.

Nie wchodząc w szczegóły i podstawy rzeczowe tej krytyki ograniczymy się do sprawdzenia wartości obu haseł, skracających życie Radzie miejskiej.

Instytucja komisarzy rządowych postawionych na czele samorządów, ma wiele wspólnego z modną w ostatnich latach dyktaturą. Pragną jej zazwyczaj ci, którzy nie mieli sposobności poznać jej z bliska. Jest środkiem wyjątkowym i przejściowym, częściej rozczarowuje, niż spełnia nadzieje. W ustroju demokratycznym jest rażąco anormalną, stosowaną tylko z konieczności i na okres przejściowy. Komisarzy rządowych posiada wiele gmin wiejskich i te właśnie gminy najgłośniej domagają się wprowadzenia z powrotem samorządu. Rady „nasadzonych wójtów” są dziś osławione.

NASZ FEJLETON.

Dzieła prawdziwego talentu przeżywają epokę, w której zostały stworzone. Świadczy o tym powieść znakomitego pisarza francuskiego Teofila Gautier pt.:

DUSZE W ODLOCIE (AVATAR)

której druk rozpoczniemy niebawem w fejletonie

„Gazety Lwowskiej”.

Nieśmiertelny problem metempsychozy znajduje w tej powieści zupełnie nowe naświetlenie.

Przez fantastyczną fabułę powieściową, która utrzymuje w najwyższym napięciu uwagę czytelnika, przewija się złota nić filozoficznej myśli. Odwołania się przed nim przedziwne tajemniki wiedzy Braminów, cwo wyzwalanie się władczej psychy ludzkiej z potęgi supremacji ciała, graniczące z cudownością praktyki Yoginów, potęgą woli wznoszących się ponad prawa natury — jednym słowem owe zagadnienia, które dziś żywiej, niż kiedykolwiek zajmują umysły ludzkie.

Prawdziwie artystyczna kompozycja i dar narracyjny znakomitego pisarza, połączone z nader oryginalnym tematem, składają się na dzieło nieprzeciętnej miary, które obudzi bezwzględnie żywe zainteresowanie naszych czytelników.

Najsmutniejsze doświadczenia robił Kraków. Ustanowienie tam komisarza rządowego wywołało rozstrój całej gospodarki miejskiej, a jako reakcję — pakt kilku stronnictw politycznych, zmierzających do reaktywowania Rady Miejskiej na zasadzie wyjątkowej ordynacji wyborczej. Akcja w tym kierunku przenosi się na teren Sejmu, a w razie jej pomyślnego wyniku — jak przewiduje „Czas” — przyszła Rada Miejska Krakowa stanie się odbiciem politycznych wałk i swarów sejmowych.

Gorzej jeszcze ma się sprawa z projektem nowych wyborów do Rady Miejskiej. Opracowywany obecnie przez Sejm projekt ordynacji wyborczej dla samorządów, przewiduje niemal analogiczne zasady, jak przy wyborach do ciał ustawodawczych. W praktyce oznaczają te zasady koniec dotychczasowego systemu reprezentacji samorządowej.

Dzięki tajemnemu, powszechnemu i bezpośredniemu głosowaniu wejście do Rad Miejskich czynnik demagogiczny i nieodpowiedzialny. Inteligencja i zamożniejsze mieszczaństwo zostanie siłą cyfry odsunięte na rzecz warstw, które najmniej zasłużone w pracy około miasta i najmniej do rządów dojrzałe, posiadają jedynie argument swej liczebności. W miastach o ludności mniejszej — jak Lwów

— nowa ordynacja przyniesie poważny uszczerbek polskości reprezentacji, a nawet — w razie silniejszego napływu żywiołów obcych — zupełną bezproduktywność administracyjną nowej Rady, pochłoniętej wałkami politycznymi i narodowościowymi.

Minister przemysłu i handlu inż. Kiedroń w Izbie handlowej i przemysłowej.

BRAK ŚRODKÓW OBIEGOWYCH. — TANI KREDYT. — TARYFY KOLEJOWE. — OPLATY. — DOSTAWY DLA RZEMIEŚNIKÓW. — TRANSITO PRZEZ CZECHOSŁOWACJĘ. — PRZESILENIE PRZELAMANE. — NADZIEJA NA LEPSZE CZASY. — POZYCZKA ZAPEWNIONA. — ZAPOWIEDŹ ROZPOCZĘCIA SIĘ RUCHU BUDOWLANEGO. — WEZWANIE CAŁEGO SPOŁECZEŃSTWA DO PRACY.

Lwów, 1 grudnia.

(y) W sobotę wieczorem p. Minister przemysłu i handlu po przyjeździe z Borysławia udał się wprost z dworca do Izby handl. przem., gdzie w sali posiedzeń zebrali się przedstawiciele przemysłu, handlu i rzemiosła celem przedłożenia p. Ministrowi swoich życzeń.

P. Ministra powitał wicepr. Izby p. Thom przemową, w której w ogólnych zarysach wskazał na najpilniejsze potrzeby tutejszego handlu i rzemiosła. Życzenia przemysłowców przedstawił szczegółowo pp. d. Bieńkowski i dr.

Wprowadzić projekt ordynacji posiada zasadę pluralności, przewidującą np. wyższą ilość głosów (najwyżej 3) dla wyborców, władających językiem polskim w słowie i piśmie. Jednak tard o jest wątpliwe, czy wobec zmobilizowanych głosów lewicy i mniejszości sejmowej uda się przeprowadzić tę zasadę, zabezpieczającą po części polskość samorządów. W najlepszym razie wartość jej jest dość zapadkowa. Nasuwa się pytanie — kto będzie egzaminować n. p. we Lwowie ludność z jej umiejętności w języku polskim?

W ten sposób przedstawia się na pozór kusząca myśl o zmianie w lwowskim ratuszu. Troskliwi o dobro naszego miasta przypisują temu radykalnemu środkowi na wszelkie niedomagania skutku niema i dotychczas. Czy się nie myli? Później to następcza wiele tematów do dyskusji, a ostateczne rozwiązanie da się przewidzieć z góry. Momentem wysłuchania i oceny, są wyniki uzyskane w Krakowie.

WYROK ZA OBRAZĘ CZCI.

Warszawa, 30 listopada. (Tel. G. L.) Za artykuł zniesławiający red. Józefa Wasowskiego, warszawski sąd okręgowy skazał St. Pińkowskiego na jeden tydzień aresztu, a odpowiedział ego redaktora „Myśli Narodowej”, w której rzucony artykuł był umieszczony, na 3 dni aresztu.

Ilnatowicz, z których pierwszy podał krótką historię powstania i rozwoju tutejszego przemysłu, oraz stosunki w jakich obecnie się znajduje, drugi zaś w obszernym wywodzie przedstawił desideraty przemysłu, wskazując m. i. na konieczność zwiększenia ilości pieniężnych środków obiegowych, potrzeby obniżenia stopy procentowej i ułatwień kredytowych, potrzebę przeprowadzenia reformy podatkowej i uzgodnienia rozporządzeń wykonawczych z ustawami podatkowymi. Wspomniał również o polityce celnej, podkreślając, że

niektóre artykuły, które możemy wywozić, nie są objęte cłem ochronnym, inne, zaś których produkcja nie wysarza na zapotrzebowanie kraju, jak n. p. papier gazetowy są chronione. Mowca omówił wreszcie sprawę taryf kolejowych i opłat pocztowych.

Inż. Zacharjewicz przedstawił życzenia przemysłu budowlanego, który znajduje się w najbardziej opłakanym stanie. Przeciw wysokim taryfom kolejowym w sposób stanowczy wystąpił inż. Kolischer, który stanął również w obronie tutejszej Akademii eksportowej, nie cieszącej się życzliwością Minist. wyzn. rel. i ośw. publ.

P. Sudhoff przedłożył życzenia kupiectwa, domagając się taniego kredytu, zmiany systemu podatkowego, zniesienia względnie ograniczenia do producentów podatku obrotowego, wprowadzenia jednolitego podatku, podzielonego na szereg kategorii, ujednostajnienia ciętych opłat manipulacyjnych, a wreszcie prosił o przyspieszenie budowy kolei Lwów-Łuck.

P. Frenkel omówił potrzeby młynarstwa, a inż. Sulimski potrzeby przemysłu naftowego.

P. Schirmer mówiąc o potrzebach rękodziela, domagał się uwzględnienia rzemieślników przy dostawach wojskowych, pozątem p. Schirmer przedłożył życzenia dotyczące rękodziela pisemnie.

B. poseł dr. Kolischer w przemówieniu obejmującym całokształt interesów państwowych, domagał się m. in., aby Rząd przy zawarciu traktatu handlowego z Czechosłowacją domagał się, jako warunku bezwzględniego transzta przez wymienione państwo, celem otwarcia Polsce swobodnej drogi do Austrii i Włoch.

Ostatnim mową był dyr. Centr. Zw. fabr. Małopolski dr. Zardecki, który zreasumował żądania przemysłowców, wyszczególniając przede wszystkim te gałęzie przemysłu, które szczególnie wymagają pomocy, jak n. p. przemysł budowlany.

P. Minister w odpowiedzi swej zapewnił, że stykające się ze sferami przemysłowemi i gospodar-

Trocki podał się do dymisji.

TROCKI PODAŁ SIĘ DO DYMISJI, ABY UNIEZALEŻNIC OD WPLYWÓW RZADOWYCH WAŁKĘ Z „CEKISTAMI“

(Telefonemat własny „Gazety Lwowskiej“).

Pogranicze sow, 1 grudnia.

Z Moskwy donoszą: Trocki, dowiedawszy się o definitywnej uchwałie „cekiistów“ o usunięciu go od dalszego udziału w rządzie sowieckim, postanowił „dobrowolnie“ podać się do dymisji. Nie oznacza to jednak zażegnania zaciętej walki, która obecnie ogarnęła całe państwo czerwone. Przeciwnie, ustąpienie był. dyktatora uważają w poinformowanych kołach za dowód tego decyzji podjęcia walki z wrogim mu obozem w warunkach całkowitego „uniezależnienia“ od wpływów rządowych. Twierdzą również, że walka ta ma się odbyć „na tle programowym“.

Mianowicie Trocki będzie w dalszej swej działalności bronił zasady znacznego rozszerzenia praw „żywiolów niekomunistycznych“, — które mają uzyskać możność brania czynnego udziału w życiu poli-

czym, a także robotniczym całej Polski, może stwierdzić, że w przesileniu gospodarczym przeżyliśmy już punkt kulminacyjny i zmierzamy ku lepszym czasom. W przemyśle górniczym na Śląku Górnym polepszenie.

To samo da się powiedzieć o górnośląskim przemyśle żelaznym, który znajdował się w sytuacji niemal bez wyjścia. W czasie ostatniego pobytu w Borystawiu p. Minister stwierdził wprowadzenie nowych urządzeń technicznych, a sądzi, że w toku będąca nowa organizacja spowoduje sanację

tycznym Ponadto program Trockiego przewiduje cały szereg „zasadniczych ustępstw“ na rzecz teraźniejszej opozycji sowieckiej (z pośród socjalistów nie komunistów). Ustępstwa te mają objąć sprawy polityczne, jak również pewne zagadnienia gospodarczo-ekonomiczne (uszczerpienie zakresu działania monopolu państwowego w handlu zagranicznym, rozszerzenie kooperacji itd.). Trocki przyrzeka także wolność prasy „w pewnych granicach“. „Cekiści“ (zwolennicy Zinowiewa) ogłaszają wszystkie te „zasady trockizmu“ jako „najniebezpieczniejszą kontr-rewolucję“, mogącą podważyć cały ustrój sowiecki i wobec tego zapowiadają dalsze „wykorzenienie wszelkich przejawów trockizmu“. Na tem tle w całym państwie trwa wprost szalona agitacja.

przemysłu naftowego i odzyskania dawnych rynków zbytu.

Co do naszej sytuacji gospodarczej, to jest ona trudna, bo konsumujemy więcej niż produkujemy. Należy wzmóc produkcję tak, aby poza konsumpcją pozostało jeszcze na wywóz. Dla uzdrowienia stosunków gospodarczych potrzebna jest współpraca całego społeczeństwa. Wszyscy musimy pracować ze wzmoczoną siłą, bośmy w czasie wojny zubożeli.

W sprawie pożyczki zagranicznej Rząd czyni starania i pożyczkę odpowiadającą naszym siłom

Najnowsze oryginalne angielskie materiały

ubraniowe, paltowe w różnych kolorach po cenach przystępnych poleca zaszczytnie znana firma krawiecka

Karol Cwinarowicz

Plac Bernardyński 10.

Stowarzyszeniom i kooperatywom specjalne warunki. 6959

Feljeton „Gazety Lwowskiej“ z d. 2 XII. 1924

JOSEPH RENAUD. 6)

Wygrany zakład.

(tłum. Elma).

(Ciąg dalszy.)

— Tak, ja! O, chwilowo tylko, panie: wypłynę znów niebawem. Przygotowywałem wspaniałe poczęgnięcie. Plan niebawem: skupienie w ręku własnym wszystkich aktywnych kopalni rud. Stawałem się w ten sposób literalnie panem wszystkich rynków świata: dyktowałem ceny. Kartel... zna pan to słowo? Byłem jednak na tyle nieogłębny, że zlekceważyłem kopalnie podówcześnie nieczynne: te zaś, wobec wysokich cen produktu, najniepodziękowanej rozpoczęły pracę. Czas jakiś zachowały się wyczekująco, obserwując moje ceny, poczem — zwołana — poczęły sprzedawać poniżej. Wydajność — niektórych zwłaszcza — okazała się nadspodziewanie obfita... Zaczętem znów tedy skupować owe konkurencyjne kopalnie... Lecz, jakby cudem, nowe powstawały tuż: haussa przemysłu wywołana dozwalała podejmować

najcięższą eksploatację, pracować w najtrudniejszych warunkach, opłacała wszystko. Skupowałem więc, skupowałem bez wychylenia. Rzuciłem w tę otchłań cały dorobek trzydziestu lat pracy i szczęśliwych a ogromnych spekulacji.

— Była przed dwoma miesiącami chwila, w której mi się zdawało, że wszystko stracone... Lecz nie, udało mi się jeszcze sprostać zobowiązaniom: wygrałem w pokera potrzebne mi wtedy 30.000 franków, tak, panie, do tego już doszło! Kredyt mój zatem pozostał niezachwiany, a to najważniejsza! Mam rabyć jedną jeszcze kopalnię w Azji Mniejszej... Dyrektor tam robi boka mi: radę nadzorczą mam już w kieszeni sprzedającą za niedużym a conto. Lecz jeśli teraz wypłacę panu owe pół miliona, nie będę miał pokrycia na ulitno miesiąca, a w takim razie — jestem zgubiony!...

Henryk wybuchnął niemym, okrutnym śmiechem: śmiał się nerwowo, chorobliwie, bez końca: z najwyższym wysiłkiem zaledwie zdołał opanować się wreszcie.

— A cóż mnie to wszystko obchodzi, panie Halifax: masz pan w braku gotówki dość nierucho-

mości, zbiorów, samochodów, koni — czy ja wiem, czego tam jeszcze, żeby mi stawkę zakładu opłacić. Gwizdź na pańskie interesy i kombinacje.

— Ale — jeśli się wyda, jakie jest istotne moje położenie, wszystko odrazu pójdzie w rozsypkę! Nie wolno mi likwidować nic w tej chwili... I jeśli pan nie zadzwoni, zostaje mi tylko jedno: rewolwer. Przed domem stoją tłumy, oczekujące sceny wręczenia panu podpisanego przezemnie czeku... Zaangażowałem w kupno kopalni obce, powierzone mi kapitały! ...Jeśli za parę minut nie zadzwieczy dzwonek pański w górnym laboratorium, gdzie znaku tego czeka dzień i noc dwu moich ludzi, będę musiał wypłacić panu owe pół miliona, lecz sobie chyba palnąć w łeb.

Drżący, pokorny, niemal uniożony, wielki Halifax przedstawiał widok prawdziwie pożałowania godny.

Wygrałem — i żądam wypłaty. Jednak oblicze Henryka Monot nosiło zwierzęcy prawie wyraz bezwzględnej, bezlitosnej zaciętości.

— Pan chyba nie zdajesz sobie

finansowym uzyskamy. Z wiosną rozpoczyna instytucje rządowe budowę potrzebnych dla nich gmachów, co ożywi ruch budowlany. Życzenia przedłożone na zebraniu p. Minister przyrzekł rozpatrzyć życzliwie i w miarę możliwości zrealizować.

Wyrażając jeszcze raz ufność w lepszą przyszłość, zakończył p. Minister swe przemówienie wezwaniem do łącznej pracy wszystkich dla dobra Ojczyzny.

W niedzielę przed południem p. Minister udzielał posłuchań w gmachu Województwa, poczem był na śniadaniu, wydanem na jego cześć przez prezydum miasta wieczorem zaś odjechał do Warszawy, żegnany na dworcu przez przedstawicieli wszystkich władz.

STRAJK W ŁODZI TRWA NADAL

Łódź, 1 grudnia. (Tel. G. L.) Sytuacja strajkowa nie uległa zmianie. Wczoraj odbył się szereg wieców z udziałem posłów, na których uchwalono rezolucje potępienia strajku aż do zwyczajnego końca.

Warszawa, 1 grudnia. (Tel. G. L.) Wczoraj odbyła się konferencja pod przewodnictwem premiera Grabskiego, z udziałem Min. spraw wew. Ratajskiego i Wojewody łódzkiego Garaicha, w sprawie sytuacji wytworzonej strajkiem włókienniczym w Łodzi. Rząd wypowiedział się za energiczną akcją w kierunku zlikwidowania strajku.

ODCZYT PROF. GRABOWSKIEGO W PARYŻU.

Październik 30 listopada (Tel. G. L.) Wczoraj w Instytucie katolickim pod przewodnictwem biskupa Bardrillara odbył się pierwszy odczyt profesora uniwersytetu poznańskiego p. Tadeusza Grabowskiego o religijnej i katolickiej literaturze polskiej od średniowiecza do końca XVIII. wieku. Biskup Bardrillari przedstawił zebranym prof. Grabowskiego, podkreślając jego wybitne zasługi dla nauki polskiej. Prof. Grabowski dziękując za wyrazy życzliwości, podniósł poważną rolę katolicyzmu we Francji.

sprawy — zawołał głosem dziwnie chrapliwym, jakby zardzewiałym — co za straszne przebyte tu katusze przez ten rok zamknięcia zdala od słońca i ludzi, gdyby żywcem zamurowany w grobie... Cud, że to przetrzymałem, że nie oszalałem, że z trwogi nie padłem trupem! Ach, gdybyś pan wiedział, co za widziadła snują się w tych ciemnościach, jak strasznym głosem rozbrzmiewa nieraz ta grobowa cisza!... Jak nęci wtedy, woła, wabi śmierć!... Jak słodko zamarzyć wtedy o tym śnie wieczystym i o niebycie myśli umęczonej!... Czuję, jak mąca owłada stopniowo upodlające zniekształcenie ciała — i ducha... ach, zwłaszcza ducha — władz umysłowych... Wszak ja w tej chwili pewien nie jestem, czy umiem jeszcze czytać... A jednak wytrwałem! I pan śmiejesz żądać odemnie po tem wszystkim czegoś, czego najohydniejsza tortura wymódrz nie zdołała na mnie. Ależ pan chyba oszalał, panie Halifax!

(C. d. n.)

KONFERENCJA U PREZ. WOJCIECHOWSKIEGO.

Warszawa, 1 grudnia (Tel. G. L.). Wczoraj pod przewodnictwem prezydenta Wojciechowskiego odbyła się zapowiedziana konferencja w sprawie projektu ustawy o najwyższych władzach wojskowych, z udziałem Premiera Grabskiego, Wicepremiera Thugutta i Ministra spraw wojsk. gen. Sikorskiego, który wniósł pewne poprawki do omawianego projektu. — Zebrani przyjęli powyższe poprawki z zastrzeżeniem, iż po aprobacie Rady Ministrów wpłyną do Sejmu jako poprawki Min. gen. Sikorskiego.

PROCES PRZECIW SPRAWCY ZAMACHU NA KS. SEIPLA.

Wiedeń, 30. listopada. (Tel. G. L.) Jutro przed sądem ławniczym rozpocznie się proces przeciw Jawowi kowi, robotnikowi kackiemu, oskarżonemu o zamach na kanclerza Seirła, Jaworek oskarżony jest o usiłowane morderstwo.

ROKOWANIA FRANCUSKO-NIEMIECKIE.

Paryż, 30 listopada. (Tel. G. L.) Rokowania francusko-niemieckie posuwają się szybko naprzód. Najbliższe plenarne posiedzenie zostało zostało na środę. W poniedziałek zbiorą się rzeczoznawcy przemysłu metalurgicznego.

SKOMPLETOWANY GABINET PASICZA.

Białogród, 30. listop. (Tel. G. L.). Gabinet Pasicza został ostatecznie w następujący sposób skompletowany: Czurumir (partja kroacka), ministerstwo handlu Kiesman (demokrata desydent) reforma rolna, Terszkiec (radykał) ministerstwo dla ujednostajnienia ustawodawstwa, Marko Dzuricicz (radykał) polityka socjalna, Grizogorow (demokrata desydent) i Drinhowicz ministrowie bez teki.

B. CESARZ CHIŃSKI NA WOLNOŚCI.

Londyn, 30. listopada. (Tel. G. L.) z Pekinu donoszą, że był. cesarz chiński odzyskawszy wolność, wyjechał samochodem do poselstwa japońskiego, gdzie na razie znajduje się. Biuro Reutersa donosi, że bezpośrednio nie zagraża mu żadne niebezpieczeństwo.

FRANCJA MOŻE LICZYĆ NA POMOC AMERYKI.

Nowy Jork, 30. listopada. (Tel. G. L.). Na obiedzie, wydanym na cześć ambasadora francuskiego Jusseranda, prokurator generalny James Beck podkreślił, że w razie gdyby Francja została zaatakowana, Ameryka nie omieszkła spełnić swego obowiązku.

ULEPSZENIE OGRZEWANIA WAGONÓW KOLEJOWYCH.

(Telefonem od naszego koresp.)
Warszawa, 1 grudnia.
Celem wprowadzenia ulepszeń w ogrzewaniu wagonów kolejowych, w którym to kierunku okazują się często braki, zaprowadza Ministerstwo kolei parowe ogrzewanie wagonów wedle dwóch najnowszych systemów, a to Pintscha i Friedmanna. Wagony z ogrzewaniem wedle systemu Pintscha oddano już do użytku, a dalsze puścić się w ruch stopniowo z równoczesnym zaprowadzeniem wagonów systemu Friedmanna.

Marszałek Piłsudski o projekcie ustawy o najwyższych władzach wojskowych.**SZEF SZTABU GENERALN. PODLEGAŁBY GENERALNEMU INSPEKTOROWI. — JAKA JEST RÓŻNICA POGŁADÓW MIĘDZY MARSZ. PIŁSUDSKIM A GEN. SIKORSKIM?**

Warszawa, 30. listop. (Tel. G. L.). „Kurier Czerwony” drukuje zakodowane wywiady z Marszałkiem Piłsudskim na temat projektu ustawy o najwyższych władzach wojskowych. Poglądy Marsz. Piłsudskiego wzbudziły w tutejszych kręgach politycznych, wojskowych i dziennikarskich ogólne zainteresowanie.

Marszałek Piłsudski przeprowadził w swym wywiadzie podział administracji wojskowej na dwa działy. I-szy dział życia pokojowego, zawierający w sobie codzienne życie wojska, II-gi dział: przygotowania wojennego. Kierownikiem I-go działu powinien być Minister spraw wojskowych. Kierownictwo II-go działu winno spoczywać w rękach generalnego inspektora armji, któremu podlegałby szef sztabu generalnego.

Różnica poglądów między Marszałkiem Piłsudskim a Min. spraw wojskowych gen. Sikorskim polega na tem, że gen. Sikorski pragnie uniezależnić stanowisko szefa sztabu generalnego od generalnego inspektora armji i stworzyć w ten sposób jeszcze jedno naczelné kierownictwo armji. Marszałek Piłsudski wyraża pogląd, że wtedy nastąpi

sześciu rozwiązaniu ustawy, kiedy przeprowadzi się ścisłe rozgraniczenie funkcji szefa sztabu generalnego od Ministra spraw wojskowych.

Marszałek Piłsudski gotów jest podjąć się zadania rozgraniczenia tych funkcji, ale na ten czas rozgraniczania musiałby skoncentrować oba działy w swem ręku. Po skutecznieniu tego zadania gotów jest zająć stanowisko generalnego inspektora armji.

Warszawa, 30. listop. (Tel. G. L.). Minister spraw wojskowych gen. Sikorski przyjął 29. bm. referenta sejmowego ustawy o naczelnich władzach wojskowych, posła Stefana Dąbrowskiego i odbył z nim dwugodzinną konferencję na temat projektu wymienionej ustawy. — Przedmiotem narad były również poprawki, jakie pan Minister spraw wojskowych zgłosił do rządowego projektu z marca br., a których ostateczne brzmienie ma być ustalone na jednym z najbliższych posiedzeń Rady Ministrów. Dyskusja nad projektem ustawy ma się rozpocząć w komisji wojskowej dnia 10. grudnia br. Rząd nalega na spieszne uchwalenie.

Projekt zmiany konstytucji gdańskiej.**UTWORZENIE TRYBUNAŁU STANU. — ZMNIEJSZENIE LICZBY POSŁÓW DO SEJMU GDAŃSKIEGO. — REORGANIZACJA RZĄDU. — ZNIESIENIE T. ZW. SENATORÓW URZĘDOWYCH I PARLAMENTARNYCH.**

Gdańsk, 30 listopada. (Tel. G. L.) Frakcja socjalno-demokratyczna wniosła do Sejmu gdańskiego projekt ustawy w sprawie utworzenia Trybunału stanu dla sądenia senatorów, którzy dopuścili się naruszenia konstytucji lub obowiązujących ustaw. Równocześnie frakcja socjalno-demokratyczna wniosła projekt ustawy w sprawie zmiany konstytucji. Projekt ten przewiduje obniżenie liczby posłów do sejmu

gdańskiego ze 120 na 85 i możliwość rozwiązania sejmu bądźto w drodze decyzji samego sejmu, bądź też w drodze plebiscytu. Wreszcie projekt zmiany konstytucji domaga się reorganizacji rządu gdańskiego w tym kierunku, aby w przyszłości nie było t. zw. senatorów urzędowych i parlamentarnych, lecz aby wszyscy senatorowie w liczbie 7 byli odpowiedzialni przed sejmem.

Uruchomienie nieczynnych fabryk w Zawierciu.**11.700 BEZROBOTNYCH W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIEM. PRZESILENIE GOSPODARZE Z CZASEM MOŻNA BĘDZIE OPANOWAĆ. — CHWILOWE OŻYWIENIE SIĘ RYNKÓW KRAJOWYCH TRWA JESZCZE W MAŁEJ MIERZE.**

Sosnowiec, 30 listopada. (Tel. G. L.). Mimo ciężkich warunków gospodarczych, sytuacja w Zagłębiu Dąbrowskiem zaczyna się poprawiać. Wprawdzie jest tu jeszcze około 11.700 bezrobotnych, których utrzymywać trzeba z funduszy państwowych i składek publicznych, istnieje jednak nadzieja, że przesilenie gospodarcze z czasem można będzie opanować. W przemyśle górniczym już te niemal opanowano: obecnie prawie wszystkie kopalnie są w pełnym ruchu, jedynie tylko w hutnictwie sytuacja pozostała ta sama, t. j. trwa zmniejszenie produkcji z powodu wysokich cen surowców. W branży przemyślnictwa czesankowego ubiegły miesiąc nie przyniósł żadnej poprawy. Chwilowe ożywienie się rynków krajowych trwa jeszcze w

małej mierze i chęć zakupu przędzy nie powiększyła się. Pociuszającą jest możliwość uruchomienia zakładów Tow. Akc. Zawiercie w Zawierciu. Zakłady te są od maja b. r. nieczynne, a składy wyrobów wyczerpane. Hurtownicy, prowadzący handel towarami Tow. Akc. Zawiercie wysprzedawszy je do reszty, próbowali nawiązać kontakt z innymi firmami przemysłowymi, natrafili jednak na tak niedogodne warunki, że uruchomienie tych zakładów jest dla nich kwestią pierwszorzędnej wagi. Ostatnio konsorcjum głównych odbiorców Zawiercia wystąpiło z inicjatywą dostarczenia z własnych środków zapasu bawełny i pewnego kapitału, z warunkiem, że dostarczony surowiec i gotówka będą użyte na wyrób towarów dla konsorcjum.

† PUCCINI

Bruksela, 30. listop. (Tel. G. L.). Zmarł tu znany kompozytor Puccini.

Rzym, 30. listop. (Tel. G. L.). Rząd postanowił urządzać pogrzeb Puccini'ego na koszt państwa.

ORĘDZIE PREZ. COOLIDGE

Waszyngton, 30. listop. (Tel. G. L.) Termin zebrań się kongresu wyznaczony został na poniedziałek. Sesja będzie krótka. Kongres zajmie się głównie sprawami polityki wewnętrznej. Orędzie prezydenta Coolidgea będzie odczytane prawdopodobnie we środę.

FRANCJA NIE MIAŁA ZAMIARU ZABIERANIA FLOTY WRANGLA.

Paryż, 30. listopada. (Tel. G. L.) „Le Journal” ogłasza tekst dwóch telegramów, wystosowanych w r. 1923 przez rząd francuski do Ocieczera, a stwierdzających, że Francja przyjęła w r. 1920 flotę Wrangla po ewakuacji Krymu, jednak nie miała nigdy zamiaru zabierania tych statków, które uważa za własność państwa rosyjskiego i zamierza je zwrócić po prawnym uznaniu rządu sowieckiego.

NIE BĘDZIE FUZZI S. J. A. NOBEL Z SILVĄ PLANĄ?

Warszawa, 30. listopada. (Tel. G. L.) „Merkury Polski” dowiadyduje się z wiarygodnego źródła, że pogłoski o fuzji Tow. Nobel z Silvą Planą i Mazupem są bezpodstawne.

BENESZ W WIEDNIU.

Wiedeń, 30 listopada. (Tel. G. L.). Według komunikatu urzędowego, dr. Benesz w drodze do Rymu spotka się w Wiedniu z Ministrem spraw zagranicznych dr. Malają, który towarzyszyć będzie dr. Beneszowi, aż do Semmeringu. Oficjalna wizyta dr. Benesza w Wiedniu nastąpi w terminie późniejszym.

PRZEDWYBORCZY TYDZIEŃ W NIEMCZECH.

Esslin, 30 listopada. (Tel. G. L.) Ostatni tydzień przed wyborami rozpoczął się wzmoconą walką wyborczą. Wczoraj i dziś odbyły się bardzo liczne wieca, a których między innymi przemawiali kanclerz Marx i minister Stresemann.

JOFFE POSŁEM W WIEDNIU.

Wiedeń, 30 listopada. (Tel. G. L.) „N. Fr. Presse” donosi z Berlina, że w tamtejszych kręgach sowieckich twierdzą, iż w najbliższym czasie nastąpi zmiana na stanowisku posła sowieckiego w Wiedniu. Miejsce dotychczasowego posła Aussera ma zająć Joffe.

Projekty nowych linii kolejowych.

(Telefonem od naszego korespondenta.)
Warszawa, 1 grudnia.

Minister kolei udzielił — na podstawie ustawy o koncesjach a prywatne koleje żelazne — ubiegającym się o to przedsiębiorstwom prywatnym zezwolenia na: przeprowadzenie studiów przedwstępnych do budowy nowych, normalnotorowych linii kolejowych, a mianowicie: Lubicz-Przasnysz-Ostrołęka, Mława-Przasnysz-Małkinia-Bieżać, Toruń-Barłogi-Zduńska Wola, Twarda-Góra-Stara Jania, Skarszewo-Stara Piła i Opatówek-Konin-Lewonowice.

Ogólna długość projektowanych linii wynosi około 1007 km.

Z SALI KONCERTOWEJ.

Lwów, 1 grudnia.

Ostatnie dni przyniosły dwie produkcje koncertowe, a to koncert Tow. muzycznego i koncert Berty Kiuriny, śpiewaczki, primadony opery wiedeńskiej. Pierwsza z tych audycji, będąca wyrazem sumiennej pracy Tow. muzycznego, które w przeciągu krótkiego czasu wystąpiło z trzecim z rzędu koncertem symfonicznym, obejmowała „Symfonię” Brucknera i „Koncerty skrzypcowy” Beethovena, w którym jako solista wystąpił prof. Henri Marteau. Uprzednia relacja z koncertu własnego prof. Marteau uwalnia mnie od okazywania tych poważnych elementów, które składają się na grę tego znakomitego skrzypka. Konstatuję tylko, że prof. Marteau w odtworzeniu Beethovenowskiego koncertu stanął na tej wysokości, jaką osiągnął w koncercie w asyście wykonując wprost mistrzowsko drobne utwory Bacha. W grze jego znalazły najsilniejszy wyraz te wszelkie swoiste wartości, które powinno zawierać odtworzenie kompozycji Beethovena. Była więc w grze jego przepiękna linia, był spokój, był piękny kantyleny i była ta przedziwna dostojność, którą winny promieniować dzieła Beethovenowskiej muzyki.

Orkiestra Tow. muzycznego, która grała pod batutą dr. Adama Soltysa, znając dobrze koncert Beethovena, wykonała go starannie. Równie starannie usiłowała zagrać wielką kompozycję Brucknerowską, jakkolwiek napotykała w tym dziele na znaczne trudności, które nie pozwoliły jej zdobyć się na wykonanie zdecydowanie wolny od usterek. Rzecz jasna w stosunku do całości dzieła były one niezbyt wielkie, niemniej istniały. Kilkakrotnie rozsypanie, niezawsze czysta intonacja (tu lwią część przewin powinny wedle słuszności wziąć na swoje barki instrumenty blaszane), pewne przejawy dynamiczne — oto początek grzechów zespołu.

Stwierdzam niemniej, że całość robiła wrażenie silne, mimo iż i samo dzieło nie jest wolne od zarzutów; odnoszą się one głównie do zbyt gigantycznych jego rozmiarów nie zawsze równych w swym pięknie. Obok rzeczy

Rokowania polsko-francuskie w sprawie konwencji emigracyjnej.

MIN. GOTARD PRZYBĘDZIE DO WARSZAWY. — POŁOŻENIE ROBOTNIKÓW POLSKICH WE FRANCJI. — OBJAZD WIELKICH OŚRODKÓW PRZEMYSŁOWYCH PRZEZ SENATORA OSIŃSKIEGO.

Paryż, 30 listopada. (Tel. G. L.). Minister Sokal powrócił dziś rano z Genewy, aby ostatecznie załatwić kwestię wznowienia rokowań w sprawie zawarcia nowej konwencji emigracyjnej. Ustalony między ministrami Sokalem i Gotardem program przewiduje, że rokowania rozpoczną się w grudniu w Paryżu, poczem przeniesione zostaną do Warszawy. Min. pracy Gotard obejmie przewodnictwo delegacji francuskiej i przybędzie w drugiej fazie rokowań do Warszawy.

Paryż, 30 listopada. (Tel. G. L.). Minister pracy Gotard przyjął sen-

Osińskiego, który poruszył między innymi położenie robotników polskich we Francji i kwestie odnoszące się do emigracji polskiej do Francji. Minister Gotard wyraził przekonanie, że wszystkie te sprawy zostaną niebawem załatwione w sposób zadowalający obie strony. Dziś senator Osiński rozpoczął objazd wielkich ośrodków przemysłowych w północnej Francji, gdzie znajduje się największe skupienie robotników polskich. Zwiedzi on również szereg warstatów rolniczych, zatrudniających robotników polskich.

złożony z pieśni i aji operowych. Te ostatnie są ni w wątpliwie artystycznie najbliższe, na ów z pieśniami o zabarwieniu dramatycznym. Do pięknego ich wykonania kwalifikuje artystkę pełną dźwięcznego, doskonale technicznie wykształconego głosu, kwalifikuje ją wyraz dykcja, i bardzo interesująca interpretacja. Stąd i z obu arje operowe: Verdiego: „La Forza del Destino” i (szczególnie) arja z „Lucchiniego Tosca”, nadszły, które z pieśni Schuberta, Marxa, Straussa, te mianowicie, które posiadają wyraźny pierwastek dramatyczny, zyskały najwyższy aplauz. Technicznie sceny, do której Kiurina niewątpliwie należy, przesnuło się przez wykonanych utworów, czyniąc je szczególnie interesującymi. Akompaniament spoczywał w rękach prof. Stanisława Lipskiego, który swje zadanie spełnił bez zarzutu — pięknie.

Zastępca.

Kronika telegraficzna.

— Rada ministrów przyjęła plan redukcji liczby urzędników o 5 proc. Plan przewiduje zarazem podwyższenie uposażenia o 10 proc.

— Herriot odjechał wczoraj do Epinal.

— Senatorowie republikańscy postanowili wykluczyć ze stronnictwa Lait i Lette'a i trzech jego zwolenników.

SPORT.

Mimo spóźnionej pory drużyny nasze raczą nas w dalszym ciągu zawodami. Wczorajsze matchy były o tyle uprawiedliwione, że pogoda była znośna, temperatura mo liwa a ponadto nasz mistrz wybiera się do Wiednia, więc porzucił treningu. Tak w sobotę jak i w niedzielę zawodom za rogatką Stryjską i na Cytadeli przypływały się pokazniejsze rzesze widzów.

POGOŃ—LECHJA 7:0 (5:0).

Sobotnie zawody przyniosły Pogoni piękne wysokocyfrowe zwycięstwo nad Lechią. Drużyna niebiesko-czerwonych była w doskonałym usposobieniu, przeprowadzając szereg pięknych akcji, przymając cały czas w szachu przeciwnika. W doskonałej formie był tak zwykły atak, którego piękne cagi wyływały niejednokrotnie ogólny

O nawiązanie osobistych stosunków między Chamberlainem a Mussolinim.

SPOTKANIE OBU MINISTRÓW.

Rzym, 30 listopada. (Tel. G. L.) W kołach politycznych oczekują z wielkim zadowoleniem wizyty Chamberlaina w Rzymie, która minister angielski złoży stolicy włoskiej w czasie najbliższej sesji Rady Ligi Narodów. Podkreślają w tych kołach, że wizyta ta pozwoli na nawiązanie osobistych stosunków pomiędzy Chamberlainem a

Mussolinim, który od roku 1922 nie pozostawał w osobistym kontakcie z rządem angielskim. Przypuszczają tu, że w czasie tego spotkania obaj mężowie stanu omówią problemy morza Śródziemnego, stanowisko Włoch w Marokku, Egipcie i Turcji wreszcie możliwość emigracji roboczych sił włoskich.

istotnie silnych snuje się przedza muzyki mało interesującej, mniej silnej w wyrazie, przydługiej, bezpotrzebnie rozwlekłej.

Koncert wtorkowy ukazał nam na estradzie koncertowej artystkę opery wiedeńskiej, Bertę Kiurinę, która wykonała obszerny program

Na liczne zapytania P. T. Publiczności zawiadamiam, że

ZEGAR podziwiany na IV. Targach Wschodnich, jest w moim posiadaniu a dla osób które go nie widziały, wystawionym będzie w oknie mojej wystawy sklepowej przy **ul. Akademickiej 1. 20** od dnia 1 grudnia 1924.

Z poważaniem

MARJAN DAJEWSKI

7133

Feljton „Gazety Lwów.” z d. 2. XII, 1924.

„BOLSZEWICY”

Wacława Sieroszewskiego.

Lwów, 1 grudnia.

Teatr Objazdowy wędruje po wschodnich województwach naszego państwa z dramatem Sieroszewskiego „Bolszewicy”. — Pomysł, jako środek agitacyjny przeciw mrzonkom wywrotowym sowieckim, bardzo trafny, nie dziwny się też, że dramat znakomitego znawcy stosunków rosyjskich przyjmowano na rubieżach polskich owacyjnie, że ze wszystkich stron płynęły słowa serdecznej podziękności za ten czyn obywatelski.

Sama rzecz, jako dzieło sceniczne, jest nierówna; akt drugi, bardzo mocny, technicznie doskonale postawiony, wyprzedza braki aktu pierwszego, a zwłaszcza trzeciego. Być może, iż na obniżenie wrażenia aktu pierwszego wpływa w pewnym stopniu nieodpowiedała

obsada roli jednej z bohaterek dramatu, właścicielki Miłowic. Pani J. Sokolicz, artystka widocznie początkująca, w pierwszym decydującym spotkaniu się z oficerem-komunistą, Polakiem, który w niej się ongi kochał, a i obecnie żywi dla niej uczucie niemniej serdeczne, nie poddała włożonej na jej barki roli, recytowała piękne i wzniosłe słowa bez życia i bez przekonania w ich moc i siłę, to osłabiało wrażenie Poroniona natomiast jest zupełnie postacią weterana z 1863 r. Zetknięcie się tego manekina w trzecim akcie z żywiołowym członkiem Sownarkomu zupełnie zbyteczne.

Ogromnie plastyczne są postaci Seni, Nuchima Grosberga, Razina, a nawet w pewnej mierze oficera bolszewickiego Sypniewskiego. Senia, wzorowana żywcem na „krwawej Sarze”, która jeżdżąc na czele oddziału Chińczyków, z rozkoszą plawiła się we krwi a której ostatnim „bohaterskim” czynem było bestialskie wymordowanie niewinnych na-

uczycielek polskich w Żytomierzu, wybija się i w dramacie Sieroszewskiego na miejsce naczelne, zwłaszcza, że znalazła w p. Helenie Bożewskiej odtwórczynię wprost wymarzoną. DIALOG jej z Nuchimem oraz z Gulajem mroził krew w żyłach, tyle było w nim rasowej nieważności, oddanej z przedziwną prawdą i z ogromną siłą

Rolę Nuchima Grosberga grał p. E. Strycki, doskonały aktor charakterystyczny. Był w miarę oblesny, przewrotny, chytry i mściwy, w ostatniej chwili typowy tchórz.

P. M. Baya-Rydzewskiego znamy z dobrej strony. I wczoraj dał nam wyborowy typ dygnitarza bolszewickiego z dużym podkładem naiwnej dobroduszości, odbijającej charakterystycznie od rasowej nieważności rozmaitych Sofii i Nuchimów.

P. Władysław Lenczewski odtworzył pięknie, z dużą artystyczną miarą i inteligencją, rolę oficera bolszewickiego, Pelaka.

W epizodach zasłużyli na wyró-

żnienie pp.: Z. Sierpiński (Chińczyk Li), W. Olasz (Gulaj), M. Jankiewicz (Cholupko), oraz pp. Olaszowa i Tokarska.

Reżyserja bardzo staranna. Artysty grają w kotarach z szarego płótna, bez suflera. Na większej scenie, z odpowiednim jej urządzeniem, dramat Sieroszewskiego wywarłby jeszcze potężniejsze wrażenie, niestety nasze teatry, zajęte „Maricą”, „Prawem pocałunku” i innymi, równie „polskimi” sztukami, przed „Bolszewikami” zamknęły swe podwoje na dziesięć zamków. Co je obchodzi misja obywatelka u wschodniej ściany Rzeczypospolitej? To dobre dla Łucka, Równego, Dubna, jakichś tam Baranowicz.

Teatr Objazdowy wraca do nas na 7 i 8 bm. Sałę „Szkola-Macierzy” wypełni polski Lwów doszczętnie. Nie wątpliwy.

„Bolszewików” poznać warto poznać trzeba!

Michał Rolie.

podziw i uznanie. Pracowita pomoc niedopuszczała Lechitów poza własną połowę. Obrona złożona z Maurera i Stworzyńskiego nie miała pola do popisu.

Lechia mimo ofiarności i zapału nie była ani razu w stanie poważnie zagrozić Pogoni.

Bramki strzelili: Kuchar 4; Batsch 2; Garbień 1.

POGOŃ—CZARNI 2:1 (2:0).

Czarni okaza i się groźnym przeciwnikiem. Aczkolwiek wystąpili znowu w zmienionym składzie wykazali większe zgranie całości niż gospodarze. Pogoń nie miała dobrego dnia. Po dobrych pierwszych minutach gry upadła na słach i animuszu, zwłaszcza w lin i napadu, zwykle tak pracowitego i zgranego. Jedynie Wacek pracował, jak zwykle. Batsch egoista niepoprawny. Stonecki stał się trzymającym się spalonej pozycji. Garbień i Szabakiewicz bardzo słabi. W pomocy Hanke od pewnego czasu stale zawodzi, co i tym razem mu się zdarzyło. Gulicz najlepszy w swej linii. O Görliczu możemy powtórzyć zdanie Dra Mielcha ze „Stadjonu”: łatwe strzały pewnie broni, trudne strzały pewnie puszcza. Sądzymy, że generalna próba sił Pogoni przed debiutem wiedeńskim była przejściowym objawem słabości i że w Wiedniu okaże lepszą formę.

Czarni w obu Kopciach i Witkowskim mieli najlepszych swych graczy. Usiłowali oni stawić skuteczną opór gospodarzowi i przez jakiś czas prowadzili grę równowagą. Naogół jednak Pogoń miała przewagę, to też wynik wezwojniejszy najbardziej odpowiada przebiegowi gry. W 10' Batsch z wolnego strzela pierwszą bramkę, w 29' Wacek drugą i ostatnią dla swych barw. Po przerwie Sawka ładnym strzałem zdobywa honorową bramkę. Szereg nieporządných incydentów towarzyszy grze do końca. Stoneckiego usunął sędzia za atakowanie bramkarza z boiska. Pogoń celowo nie wykorzystwała rzutu karnego. Rogów 6:3 dla Pogoni. Sędzia p. Niedźwirski gorzej sędziował niż zwykle. Nie zasłużył sobie w każdym razie na bezprzykładną napaść w jednym z dzienników lwowskich, której styl pozostawiam do życzenia.

Za: tępca.

HASMONEA—SPARTA 2:1 (1:0).

Słabe zwycięstwo biało-niebieskich, których gwiazdy Steuerman i Mohr zawiody na całej linii.

Z teatrów lwowskich.

Począwszy od dnia 2-go grudnia przedstawienia we wszystkich teatrach miejskich rozpoczynają się o godzinie 7.30 wieczorem. Ostatnie trawią odjeżdżać nędą we wszystkich kierunkach miasta do ukończenia przedstawień.

TEATR WIELKI.

Poniedziałek „Nienoska komedja” (50 proc. niżki).
Wtorek „Niziny”.

TEATR MAŁY.

Poniedziałek „Prawo pocałunka” (50 proc. niżki).
Wtorek „Milość czuwa”.

TEATR NOWOŚCI.

Poniedziałek „Marica” (z p. Miłowską).
Wtorek „Marica” (z p. Wrońską).

Na dzisiejszem tj. poniedziałkowym przedstawieniu „Maricy” rolę tytułową

„Polityka Anglii wobec Egiptu jest zupełnie uzasadniona”

„ATAK NASTĄPIŁ ZE STRONY EGIPITU”. — ANGLJA PRAGNIE UTRZYMAĆ STOSUNKI PRZYJAZNE Z NARODAMI ŚWIATA. — STAN WYJĄTKOWY W KAIRZE? — WROGIE STANOWISKO STUDENTÓW WOBEC NOWEGO RZĄDU.

Londyn, 30. listop. (Tel. G. L.). W przemówieniu wygłoszonym w Birmingham, Neville Chamberlain zaznaczył, że obecna polityka Anglii wobec Egiptu jest w zupełności uzasadniona, gdyż atak nastąpił ze strony Egiptu. Rząd angielski nie może tolerować mordów, popełnianych na osobach swych przedstawicieli, gdyż podobna pobłażliwość uważana byłaby za słabość i odpowiednio wyzyskana przez wrogów Anglii. Zdaniem mowcy, nie tak nie popycha do tarć na gruncie międzynarodowym, a co za tem idzie, do konfliktów zbrojnych, jak dawanie innym powodu do sążnienia, że to, co się mówi, nie jest zgodne z tem, co zamierzany uczynić, co zaś głosimy, nie jest zapowiedzią agresji; są to poprostu zarządzenia, zgodne z naszymi interesami. Dlatego też wszyscy mogą być przekonani, że zapowiedzi nasze odtwarzają nasze istotne interesy. W żadnym zaś razie tolerancja, jaką stosujemy, nie może

być pojmowana jako słabość. Anglia nie może pozwolić, aby jej oicerowie byli mordowani bezkarnie. Nie negujemy przez to przyjętych na siebie zobowiązań, pragniemy jednak utrzymać stosunki przyjazne z narodami świata.

Londyn, 30. listop. (Tel. G. L.). Sytuacja w Sudanie poprawiła się znacznie i można się spodziewać, że pozostałe tam jeszcze wojska egipskie w krótkim czasie zostaną wycofane.

Kair, 30. listop. (Tel. G. L.). Po między Kairem a Sudanem przywróconą została komunikacja telegraficzna.

Paryż, 30. listop. (Tel. G. L.). „Matin” donosi z Kairu, że ogłoszenie tam stanu wyjątkowego jest nieuniknione.

Kair, 30. listop. (Tel. G. L.). Studenci wydali odezwę, stwierdzającą wrocie ich stanowisko wobec rządu Ziwaro paszy, oraz uchwalającą dalsze prowadzenie strajku.

śpiewa Helena Miłowska, rolę Lizy p. Rapacka, we wtorek rolę Maricy p. Wrońska, Lizy p. Rylska.

Abonament grudniowy. Pozostała jeszcze część abonamentów grudniowych sprzedaje kasa codziennie w godzinach urzędowych. Związki i korporacje uprasza się, by podawały odrazu spis osób pragnących otrzymać abonament. Na spis taki polany przed południem będzie można po południu odrazu otrzymać wszystkie abonamenty.

Teatr „Bagatela”. „Pocałunek” sketch. — Ra i Memphis. — B. Bronowski. — Harry Fleming. — Nilson i Bob. — Maison Riche, farsa. — Początek o godz. 8.15.

Z życia ekonomicznego.

ŚWIATOWE ZBIORY ZBÓŻ.

(J). Międzynarodowy Instytut rolniczy w Rzymie ogłosił szereg cyfr, dotyczących tegorocznych zbiorów zbóż na półkuli północnej. W zestawieniu brak danych z Rumunii i Rosji co do wszystkich zbóż, z Jugosławii co do kukurudzy i z Francji co do jęczmienia. Zbiory pszenicy przedstawiają się następująco: Europa (21 krajów) 273.1 miljonów cetn. metr. (w roku zeszłym 308.4), Kanada i Stany Zjednoczone 312.3 (342.9), Azja (5 krajów) 109.3 (112.6), Afryka półn. (4 kraje) 22.1 (29.1) — razem 716.8 (793.0). Zbiory żyta: Europa 165.2 (205.9), Kanada i Stany Zjednoczone 20.7 (21.9) — razem 185.9 (227.8). Zbiory jęczmienia: Europa 95.0 (112.3), Kanada i Stany Zjedn. 63.5 (59.9), Azja 24.1 (23.2), Afryka półn. 17.8 (23.0) — razem 200.4 (218.4). Zbiory owsa: Europa 162.9 (174.4), Kanada i Stany Zjedn. 290.6 (275.6), Azja i Afryka półn. 3.0 (4.8) — razem 456.5 (454.8). Zbiory kukurudzy: Europa 59.1 (40.8), Kanada i Stany Zjedn. 627.9 (779.3), Azja i Afryka 14.0 (13.0) — razem 701.0 (843.1). Zbiory krajów południowych, których wynik znany będzie dopiero za dwa miesią-

ce, zapowiadają się dobrze, wobec tego zbiory światowe ogółem będą przypuszczalnie równe zbiorom tamtegorocznym. Podziało to na powstrzymanie wzrostu cen zbożowych. Podziało na ceny również fakt, że zapotrzebowanie krajów sprowadzających zboże na okres od 1. sierpnia 1924 r. do 31. lipca 1925 wyniesie około 22 miliony tonn, kraje zaś wywożące zboże mogą dostarczyć około 22 i pół miliona tonn, a zatem mogą pokryć całe zapotrzebowanie.

EKONOMISTA

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 1 grudnia.

Dzisiejsza przedgięta odbyła się przy bardzo słabym ruchu, — Małe zainteresowanie, kursa przeważnie utrzymane. — Płacono za Gazy 13 00, 13 25, Jaworzno 15 05 do 15 10, Gazolinę 190 do 2 00

Obroty w akcjach kotowanych niewielkie. Popyt słaby, podaż dostateczna. Kursa na ogół utrzymane. Poszukiwano 6 proc. bonny państwowe bez towaru Płacono przy końcu za Browary 9 55, Chybie 6 55, Chodorów 5 35, Cegielskiego 0 54, B. Przemysłowy 0 32 1/2, Hipotecny 0 60. Za 4 proc. listy zast. Tow. kred. ziem. płacono 2.—

W akcjach handlowych transakcji nie było. Na targu walutowym brak gotówki. Podaż zwiększona. Popyt za Londynem po 24 00. Kursa niezmiennione. Ruch średni. Tendencja utrzymana. Usposobienie słabe.

OBROTY W AKCJACH.

Bk Hipoteczny 0 60, Pokred

0 07 1/2, Bk Przemysłowy 0 32, 0 32 1/2, Browary 9 50, 9 55, Chodorów 5 40, 5 35, Chybie 6 55, Cegielski 0 58, 0 57, 0 54, Niemołowski 0 48 0 50, Oikos 2 30, 2 35, Parowozy 0 31, Tespy 3 70, Zieloniewski 10 35, L. z. 4%, T. K. Z. 2 00.

OBROTY W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Brugger 0 14, Elektro-an 0 11 1/2, Gazy wschodnie 13 00, 13 25, Gazy zachodnie 2 90, Gazociąg nr. 0 23, Gazolina 1 90, 1 95, 2 00, Jaworzno (100) 14 30, (25) 15 10, 15 05, O kusz 0 73, 0 74, P. Foresta 1 35, 1 45, Przem. drzewny 0 85, Superfosfat 1 75, Węglówki 0 01 1/2.

Giełda zbożowa.

Lwów, 1 grudnia.

Na giełdzie bez transakcji, poza giełdą transakcje w życie i fałsi. Z interesowaniem dla pszenicy najlepszej jakości. Oweś w silnem zaofiarowaniu. — Tendencja lekko niżkowa dla pszenicy utrzymana Usposobienie spokojne.

Giełdy pozalwowskie PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 1 grudnia.

Ruch bardzo mały. Tendencja bez zmiany. Modrejów 4 25, Żyrardów 12 25, Zawiercie 20, Nafta 0 65, Nobel 1 65. Dłajary 5 17 1/2.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurich. (Radio). Otwarcie z dn 29 b. m.

	Przekaz.	Gotów'a
Paryż	27 95	27 90
Londyn	13 94	23 92
Nowy Jork	518 00	517 7
Warszawa	100 00	99 00
Belgia	25 40	25 30
Łochy	12 50	12 47
Hiszpanja	71 00	70 75
Holandja	209 5	209 00
Berlin	1 23 1/2	1 23 3
Wiedeń	73 10	7 8
Sztokholm	139 75	139 5
Chrystjana	77 00	76 50
Kopenhaga	91 00	90 50
Sofja	3 80	3 70
Praga	15 55	15 50
Budapeszt	0 70	0 69
Belgrad	7 55	7 50
Ateny	9 50	9 00
Konstantynopol	2 90	2 80
Bukareszt	2 65	2 60
Helsingfors	—	—
Buenos Aires	189 00	183 00

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 1 grudnia.

Dziś tendencja w dalszym ciągu zniżkowa. Przy silnej podaży, słaby popyt, z powodu braku gotówki złotowej.

Dolary amer. 5 16 1/2 do 5 17 1/2, dol. kanadyjskie 5 14 do 5 14 1/2, korony czeskie 0 15 do 0 15 1/2, leje 0 00 do 0 00, franki franc. 0 27 do 0 27 1/2, frank szwajcarsk. 0 98 do 1 00, funty szterl. 23 70 do 23 85, Ruble a 500 i a 100 za 1 tys. 0 00 zł. do 0 00 zł. drobne za 1 tys. 0 00 do 0 00 zł. niemieckie tys. stare za 1 tys. 0 00 do 0 00 gr.

Złoto: 20 kor. 21 70 do 21 80, 20 frank. 19 60 do 19 80, 20 mark. 24 80 do 25 00, 10 rubli 26 80 do 27 00 gr.

Srebro: kor. austr. 0 44 1/2 do 0 44 1/2, 5 kor. austr. 2 26 do 2 28, floreny 1 18 do 1 20, ruble 1 80 do 1 85, srebro kopiejki za rubel 0 82 do 0 85.

Urzędowa Cedula



Gierdy Lwowskiej

Nr. 237.

Poniedziałek, 1. grudnia 1924.

Notowania w złotych.

A. Kursa efektów:

Kategorie:	Wart. nom.	Ostatnia dywid.	Płać	Żądać	Transakcje	Uwagi	Kategorie:	Wart. nom.	Dywid. 1923/24	Płać	Żądać	Transakcje	Uwagi
I. Papiery państwowe.													
4% Państwowa pożyczka	1000	—	—	—	—		6) Przemysłowa:	500	650	—	—	—	—
Prem. z r. 1920	10000	—	—	—	—		Agrohemia f. szt. n.	1000	—	—	—	—	—
3½% P. zł. z r. 1922	10 złp	—	—	—	—		Bracia Biskupcy	1000	—	—	—	—	—
II. Lisy zastawne							Brova Boveri Z. elekt.	500	2000	40	9	65	9 50—9 55
(bez kuponu bież.)							Browary lwowskie	1000	3000	30	5	45	5 35—5 40
4½% Banku hip. gal.							Chodorow f. cukru	1000	2000	6	6	65	6 55
4½% Bk kred. z. gal.							Chybie, fabr. cukru	1000	800	—	—	—	0 54—0 58
4½% Banku Małod.							Čegelski	1000	1000	—	—	—	0 53—0 54
4½% Bk hip. zemel.							Cmielow fabr. porcel.	1000	3000	—	—	—	—
4½% Pol. Bk. kraj.							Fabryka Lokomotyw	—	140	—	—	—	—
4% Polisk. Bk. kraj.			1	98	2	08	Gafota fabr. obuwia	140	1400	—	—	—	—
4½% Tow. kred. gal. ziemskie							Galicja Rafin. nalty	140	800	—	—	—	—
III. Obligi.							Gorka fabr. cementu	1000	800	16	60	—	—
(bez kuponu bież.)							Kabel* T. p. Warsz.	140	1800	—	—	—	—
4½% K. P. Bk. kraj.							Karpalit zakłady lit.	280	200	—	—	—	—
4% Kom. P. B. kraj.							Krakus f. wód. Krak.	280	200	—	—	—	—
4% K. lok. P. Bk. kr.							„Marilyn” Z. p. ogrod.	5000	1500	47	—	—	—
IV. Akcje.							Niemojowski f. pap.	1000	300	—	—	—	—
8) Bankowa:							„Nitral” Zakt. chem.	1000	4000	2	25	2	—
Akcyj. Związk.	280	140	—	—	—		Oikos Zakt. prz.-drz.	500	200	—	—	—	—
Akcyj. Hipoteczny	280	130	15 700	—	—		Orthwein, Karasiński	500	769	30	—	—	—
Handlowy w Poznaniu	1100	500	—	—	—		Parowozy S. A. b. m.	500	200	22	—	—	—
Bank komercyjny	280	140	280	—	—		Pezet Pow. Zakt. bud.	500	200	—	—	—	—
Małopolski	280	140	360	—	—		Pocisk zakt. amun.	850	175	—	—	—	—
Powzecliny kredytowy	280	130	900	—	—		„Pokucie” Ska natf.	1000	500	—	—	—	—
Przemysłowy	1000	—	—	—	—		Pol. Natta prz. wiert.	500	350	6	—	—	—
Rolniczy S. A.	280	84	1500	—	—		Pol. Tow. Budowlane	500	400	—	—	—	—
Ziemski kredytowy	280	84	—	—	—		Potęga Tow. luty z.	1000	2500	—	—	—	—
Z. S. Z. w Poznaniu	1040	600	1000	—	—		Rakszawa fabr. sukna	140	280	—	—	—	—
b) Handlowe:							„Rokit Zielinski” Z. m.	500	300	—	—	—	—
Imper Ska handlowa	140	90	—	—	—		Sierza zakt. elekt.	200	140	—	—	—	—
Polski Glob	500	200	1500	—	—		Sierza gór. zakłady	140	300	4	75	—	—
Polbal	1000	520	4500	—	—		Spółka Akc. Wydaw.	280	700	—	—	—	—
Polsoł	1000	210	—	—	—		„Strem” Z. chem.	—	—	—	—	—	—
Toban	140	210	4500	—	—		„Tehale” Tow. akc.	1000	1800	—	—	—	—
Wawel	500	—	—	—	—		Tepege gór. zakłady	700	700	—	—	—	—
Handlowa koł. S. A.	—	—	—	—	—		Tezp. tow. eksp. soli	1000	350	3	60	3	3 70
							Trzebinia i. m. S. A.	140	280	—	—	—	—
							Ursus fab. motorów	500	1000	—	—	—	—
							Wild i Ska	500	500	—	—	—	—
							Zieloniewski i. masz.	1000	1070	10	25	10	10 36

rz. dwoje.

V. Waluty i Dewizy.

Bilety bankowe		Kategorie	Czeki, przekazy i wypłaty		Uwagi
placa	zadaj		placa	zadaj	
---	---	Dolary amerykańskie	(za 1 S)	---	---
---	---	Dolary amerykańskie (drobne)	(za 100)	---	---
---	---	Dolary kanadyjskie	(za 100)	---	---
---	---	Dynary	(za 100)	---	---
---	---	Funt sterlingi	(za 100)	---	---
---	---	Franki belgijskie	(za 100)	---	---
---	---	Franki francuskie	(za 100)	---	---
---	---	Florenty holenderskie	(za 100)	---	---
---	---	Franki szwajcarskie	(za 100,000)	---	---
---	---	Korony austriackie	(za 100)	---	---
---	---	Korony czesko-słowackie	(za 100)	---	---
---	---	Korony duńskie	(za 100)	---	---
---	---	Korony norweskie	(za 100)	---	---
---	---	Korony szwedzkie	(za 100)	---	---
---	---	Korony węgierskie	(za 100,000)	---	---
---	---	Lei rumuńskie	(za 100)	---	---
---	---	Liry włoskie	(za 100)	---	---

B. Kursy Zbożowe.

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacji załadowania.	Ceny		Uwaga	Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacji załadowania.	Ceny		Uwaga
	od	do			od	do	
PSZENICA krajowa ex 1924	15	50	*)	Mąka pszenna 4%, 0**	---	---	*) Ceny szacunkowe bez trans.
ZYTO, malopolskie nowego zbioru	20	91	*)	Mąka pszen. kuchenna	---	---	
ZYTO malopolskie ex 1924	22	50	*)	Mąka pszenna ciemna +	---	---	
JECZMIEN malopolski browarniany	18	20	*)	Mąka żytnia 60%	---	---	
JECZMIEN malopolski przemysłowy	20	22	*)	Mąka żytnia 70%	---	---	
OWIES malopolski ex 1924	---	---	*)	GRYSIK kukurudziany	---	---	
KUKURUDZA krajowa	---	---	*)	MAKA kukurudziana	---	---	
ZIEMNIAKI przemysłowe	---	---	*)	OTREB pszenicy netto bez worka	---	---	
FASOLA biała	34	36	*)	OTREB żytni netto bez worka	---	---	
FASOLA kolorowa	31	32	*)	KASZA HRECZANNA	---	---	
FASOLA krasa	---	---	*)	KASZA JAGLANNA	---	---	
GROCH polny	---	---	*)	KASZA JECZMIENNA	---	---	
GROCH z Victora	---	---	*)	PECAK	---	---	
BOBIK	---	---	*)	MAKUCHY lniane i konopas	---	---	
MIESZANKA pastewna w stardach	---	---	*)	MAKUCHY rzepakowe	---	---	
WYKA	---	---	*)	KONICZYNA czworona krajowa uszta.	---	---	
SIANO siodkie krajowe prasowane	---	---	*)	KAPUSTA KWASZONA	---	---	
SŁOMA prasowane	---	---	*)	WORKI jutowe wyr. Stradom. Warta	---	---	
HRECZKA	---	---	*)	Czeszczolowianka 75 kg. za sztukę	---	---	
LEN	---	---	*)	WORKU używane, dobre, za sztukę	---	---	
LUBIN	---	---	*)		---	---	

Sekretariat Giełdy

Generalny Sekretarz Dr. PANETH.

Kronika.

Wtorek, 2. grudnia. Rz. kat.: Ba-
bianny. — Gr. kat.: Awdyja pr.

Szczęśliwi wybrańcy losu.

Lwów, 1 grudnia.

W wczorajszym ciągnięciu loterii fantowej Ta go v Wschodnich dwie główne wygrane padły: a numer 50.647 (auto) i nr. 28.633 (ypialnia).

P. Prezydent Rzpłtej udzielił exequatur p. Antoniemu Wiatrakowi, konsulowi republiki Nikaragua, na obszarze Rzpłtej polskiej, z siedzibą w Gdańsku.

Skład nuncjatury Apostolskiej w Warszawie został powiększony przez nominowanie attache nuncjatury ks. dr. Karola Coli.

Prof. Winlarski wręczył odznak Krzyża komandorskiego Orderu Polonia Restituta dyrektorowi Smithowi, przyznanego mu w uznaniu zasług położonych dla Polski.

Ministerstwo spraw wewnętrznych zarządziło, aż do odwołania wstrzymanie wydawania przez starostwa paszportów zagranicznych dziewczętom niepełnoletnim, udającym się do Francji w celach zarobkowych. Ograniczenie to jednak nie dotyczy dziewcząt udających się do Francji w towarzystwie rodziców lub opieki prawnej.

Dziankat wydziału lekarskiego Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie zawiadamia, że egzamina farmaceutyczne odbędą się na tutejszym wydziale 15 i 16 grudnia br. Podania o dopuszczenie do egzaminu należy wnieść w terminie od 1 do 10 grudnia 1924.

Komitet Obrony powietrznej i przeciwgazowej Państwa zorganizowany przez dzielnicę IV, urzędująca dnia 8 grudnia br. w Kasynie oficerskim pod protektorem komendanta O. K. gen. Malczowskiego, gener. Walerji Thullie i prezesa Wojewódzkiej Ligi obrony powietrznej St. Rybickiego wielką loterię gwiazdkowa. Losy po 50 gr. sprzedaje już obecnie sklep „Ryngraf”, pl. Trybunałski 1.

Opłaty pocztowe w Austrii zostały podwyższone od 1 grudnia br. List z Austrii do Polski będzie kosztował do 20 gramów 3.000 kor., za każde dalsze 20 gramów 2.000 kor., pocztówka 1.800 kor.

Z żałobnej karty. Błp. Antonina z Bendłów Mandłowa, wdowa po radcy szkolnym, znana zaszczytnie z działalności społecznej w czasie inwazji rosyjskiej, gdzie powołała do życia tanie kuchnie dla inteligencji, zmarła w naszym mieście po długiej a ciężkiej cierpieniach przeżywszy lat 65. Błp. zmarła pochodziła z jednej z nielicznych dziś rodzin polskich, utrzymujących dawne tradycje asymilacyjne. Cześć jej pamięci.

(y) Pięćdziesiąt Policji Państwowej. Dziś jako w pięćdziesiąt rocznicę istnienia Polskiej Policji Państwowej odbył się uroczyste nabożeństwo w kościele św. Marii Magdaleny, w którym wzięli udział komendant Wiczyński, organizator policji w r. 1919 i obecny komendant okręgu, dalej wszyscy wyżsi urzędnicy i funkcjonariusze policji, między innymi zastępca komendanta Wiczyńskiego, inspektor Nowodworski, inspektor policji śledczej Łukowski. Ponadto jako goście wzięli udział pułk. Heszowski, b. komendant policji w Małopolsce Wschodniej, inspektor Zarski, b. zastępca komendanta Wiczyńskiego i wielu innych. W nabożeństwie uczestniczyły dwie kompanie szkolne i muzyka wojskowa. Po nabożeństwie udali się wszyscy do gniazda Policji Państwowej, gdzie wręczono komendantowi Wiczyńskiemu tableau, zawierające fotografie wszystkich urzędników i funkcjonariuszy policji, którzy brali udział w pracy minionej 5-lecia.

Nowe wydawnictwo pedagogiczne. Komisja pedagogiczna Ministerstwa W. R. i O. P. powołała do istnienia Komitet redakcyjny wydawnictwa „Biblioteka Klasyków Pedagogicznych” pod przewodnictwem prof. Ignacego Myslińskiego. Zadaniem Komitetu jest wydanie dzieł klasyków pedagogiki w przekładzie polskim. W przygotowaniu są przekłady pism Rusa, Herberta, Ko-

Budżet gminy m. Lwowa na rok 1925.

PIERWSZY POWOJENNY BUDŻET BEZ DEFICYTU. — BUDŻET ZWYCZAJNY I NADZWYCZAJNY I BUDŻETY MIEJSKICH ZAKŁADÓW I FUNDACYJ.

Lwów, 1. grudnia.

(C) Budżet gminy m. Lwowa, rad którym pracę świeżo ukończyła komisja budżetowa Rady miejskiej, przewiduje w rozchodach 13.148.131 złotych, w przychodach 13.307.326. Jak widzimy zatem, przychody z nadwyżką pokrywają rozchody. Budżet bez deficytu w obecnych ciężkich czasach jest naprawdę czymś, czego pozazdrościć nam mogą wszystkie miasta Rzpłtej.

Rozpatrując poszczególne rubryki budżetu zwyczajnego, zwrócić musimy uwagę na ważny dział gospodarki miejskiej. Według rubryki IX, na drogi, braki, plantacje, drożecbud. i regulację ulic przeznaczono bardzo poważną kwotę, bo zwyż 1.200.000 złotych. Na prowadzenie dalszej budowy kanałów rozpoczętej wspólnie z rządem, oraz budowy nowych kanałów z własnych funduszy miasta przeznaczono z górną 600.000 złotych (rubryka X). W rubryce XII, preliminowano znaczną kwotę na częściową spłatę zwaloryzowanych długów przedwojennych gminy. — Bardzo sympatyczną jest rubryka VIII, wydatki na dobroczynność publiczną wynoszą przeszło 800.000 złotych.

Z zadowoleniem skonstatować możemy, że w ramach budżetu zwyczajnego preliminowano przychody bardzo realnie i trzeźwo, a rozchody uwzględniają w zupełności wszystkie najważniejsze działy gospodarstwa miejskiego.

W budżecie nadzwyczajnym preliminowano różne kwoty na cele inwestycyjne, jak: 1) Na dalsze pro-

wadzenie budowy trzypiętrowego domu mieszkalnego przy ul. Zborowskiej. 2) Na roboty przedwstępne dla budowy gimnazjum żeńskiego im. św. Jadwigi I rata. 3) Na budowę szkół powszechnych I rata. 4) Na budowę sukursali ratusza (kosztorys na 688.800) I rata. 5) Na budowę II. Teatru I rata. 6) Na budowę Pałacu Sztuki I rata. 7) Na udział w budowie kolei Lwów—Łuck I rata.

Wydatki te w sumie 1.137.500 zł. realizowane będą w miarę uzyskania przez Prezydium miasta potrzebnych funduszy dochodowych, lub mających się zaciągnąć pożyczek na powyższe cele.

W sumaryczkach budżetów Miejskich Zakładów i fundacji na r. 1925 widzimy, że wszystkie fundusze albo dają pewną zwyżkę, albo pokrywają w zupełności rozchody przychodami. — W szczególności zwyżkę dają: fundusz Miejskiej kolei elektrycznej (355.250 zł.), fundusz Miejskiego Zakładu dla centr. oświetlenia (136.250 zł.), fundusz Gazowni miejskiej (120.420 zł.); zwyżkę dają wreszcie fundusz dóbr miejskich, fundusz Duchenińskiego i Gosiewskiego. Niedobór wykazują: fundusz wodociągów miejskich (133.292 zł.), fundusz szkolny (781.114 zł.), fundusz św. Łazarza (34.142 zł.) i fundusz Bilińskich (6.091 zł.).

Budżety miejskie wystawione będą w biurze Magistratu w ciągu dni siedmiu dla publicznego wglądu, poczem przedłożone będą na plenum Rady miejskiej.

menskigo i innych. Komitet przyjmuje zgłoszenia osób, zamierzających podjąć się przekładu, pod adresem przewodniczącego: Warszawa, Piękna 47a.

Przerwa w ruchu kolejowym. Z powodu przebudowy mostu kolejowego między stacjami Zborów i Jarczowce na linii Lwów—Podwołoczyska wstrzymanie będzie w dniu 4 grudnia br. ruch towarowy na odnośnym odcinku w zupełności, zaś ruch pasażerski utrzymany będzie przez przesiedanie podróżnych w miejscu przerwy przy pociągach pospiesznych Nr. 201 i 202 i pociągach osobowych Nr. 211 i 216. Do przeniesienia ręcznego bagażu podróżnych na ich życzenie przeznaczony będzie na miejscu przerwy specjalni ludzie.

Komitet budowy II-go Domu Techników we Lwowie urzędująca dnia 5 grudnia 1924 r. w sali Kasyna Oficerskiego uroczystość św. Mikołaja. O godz. 5. popoł. odbędzie się dla dzieci zabawa wraz z przybyciem św. Mikołaja i rozdaniem przez tegoż podarków. O godz. 8. wiecz. zabawa taneczna wraz z przybyciem św. Mikołaja o godz. 11.30 w nocy. Spodziewamy się, że obywatelstwo lwowskie nie ominię sposobności spędzenia kilku miłych chwil, a tem samem pomocy młodzieży technicznej. Wstęp tylko za zaproszeniami. Podarunki dla dzieci jakoteż i na „Wieczór” prosimy składać w biurze Propagandy Budowy II. Domu Techników ul. Leona Sapiehy 55 (parter), począwszy od 2 grudnia w godz. od 4 do 8 wiecz., oraz w dzień „Wieczoru” od godz. 3 popoł. w Kasynie. Tam też wydaje się zaproszenia.

Wiec demonstracyjny pracowników kolejowych odbył się w sali „Grażyna” przy bardzo liczny udział kolejarzy, zgromadzonych bez względu na przynależność partyjną. Wiec miał na celu zademonstrowanie przeciw projektowi nowej pragmatyki służbowej, która według zgodnej opinii wszystkich intere-

sowanych pozbawia pracowników kolejowych nabytych praw i jest w wysokiej mierze dla nich niekorzystną. Przewodniczący zgromadzenia p. Rudnicki, z radnia Wydziału Wykonawczego Z. Z. K. w Warszawie, referował sprawę pragmatyki p. Maksamii. Drugi mówca p. Herbst, wygłosił referat na temat: „Wzrost drożyzny a płace kolejarzy”. Następnie zabrał głos. obecny na zgromadzeniu poseł Dolanowicz, stwierdzając, że istotnie projekt pragmatyki jest wysoce niekorzystny dla pracowników i przyzrękając im Klubu Ch. D. poparcie postulatów kolejarzy. Po dyskusji uchwalono szereg ostrych w brzmieniu rezolucji, zwracających się przeciw nowemu projektowi, a dotagających się pragmatyki, obejmującej wszystkich pracowników kol., którzy przesiadali ponad 1 rok — oraz zachowania praw, zagwarantowanych im przez rządy zaborcze. Wreszcie postawiono szereg postulatów drożyznianych.

(jp.) Pogrzeb śp. prof. Józefa Wczkowskiego. Wczoraj, w niedzielę odbył się obrzęd pogrzebowy znakomitego lekarza i zasłużonego inicjatora Tow. walki z gruźlicą prof. dra Józefa Wczkowskiego. Przed godz. 2-gą popoł. zgromadzili się przed domem żałoby przedstawiciele władz, świata naukowego, instytucji humanitarnych, grotno lekarzy lwowskich oraz tysiączne zastępy publiczności, celem oddania ostatecznej posługi Temu, który przez lat tyle swoją wiedzę i pracę poświęcił niesieniu ulgi cierpiącej ludzkości, stając w szczególności do walki z jednym z największych jej wrogów, jakim jest gruźlica. Uroczyste egzekwie odprawił ks. arcybiskup dr. Twardowski w otoczeniu licznej kleru, a następnie w imieniu Uniwersytetu Jana Kazimierza przemówił dziekan Wydz. lek. dr. Rencki, imieniem zaś szpitala powszechnego dyrektor dr. Krzyżanowski. Następnie ruszył orszak pogrzebowy ulicami mia-

sta na cmentarz Lyczakowski. Za karawanem tenącym w powodzi wieńców, postępowała rodzina śp. Zmarłego, senat akademicki i nieprzejrzane zastępy publiczności. Nad mogiłą przemówił prof. dr. Zaleski im. Tow. lekarskiego, a dr. Węgrzynowski im. Tow. walki z gruźlicą. Strudzony pracownik spożył po znoju pełnego zasług żywota, lecz Jego wielkoduszne dzieło trwa dalej i miśie błogosławieństwo cierpiącej ludzkości a pamięć Jego nie zgaśnie w wdzięcznej pamięci współczesnych i potomnych.

Uroczystość święta pułkowego 5 lwowskiego pułku art. pol. odbędzie się w dniu 6 grudnia br. z następującym programem: O godz. 10. rano Msza św. w kościele OO. Jezuitów, godz. 10.45 wręczenie pułkowi trąbki honorowej na pl. św. Ducha, przysięga i defilada, godz. 15.20 w koszarach im. gen. Bema uroczyste przedstawienie i zabawy dla żołnierzy, o godz. 21.30 rano w salach Kasyna oficerskiego.

Pożegnanie insp. Zakliki. Z powodu przeniesienia p. Zenona Zakliki, dotychczasowego inspektora (szkół lwowskich na stanowisko inspektora okręgu lwowsk. zamiejskiego, urzędziło nau czycielstwo lwowskie, cenionemu przełożonemu owacyjnie pożegnanie w sali Tow. Pedagogicznego. Podczas skromnego przyjęcia zabierało głos wielu mówców, podnosząc zasługi p. Zakliki na polu pracy kulturalnej i narodowej oraz stosunek do nauczycielstwa, nacechowany prawdziwie serdeczną życzliwością oraz życząc p. inspektorowi powodzenia na nowym a tak bardzo odpowiedzialnym i trudnym posterunku.

(y) Dwa przejechania przez samochód. Wczoraj o godz. 5 rano na robotnika Miejskiej Elektrowni, Marcina Domańskiego, zajętego czyszczeniem szyn tramwajowych, natchało nieoświetlone auto osobowe. Domański dostał się pod koła samochodu. Zbrodniczy zsofer, nie zatrzymawszy się nawet, aby udzielić pomocy porażonej przez siebie ofierze, uknął. Ponieważ na ulicach były pustki, numer samochodu jest nieznanym. Nieszczęśliwego w jakis czas potem odstawili posterunkowcy przy gotowie rat. do szpitala powsz., gdzie stwierdzono u niego złamanie obu nóg i ciężkie kontuzje wewnętrzne i zewnętrzne. — Drugi wypadek zdarzył się u zbiegu ul. Gródeckiej i Janowskiej. Samochód wojskowy nr. 3834 potrafił 14-letniego Wilhelma Kaczkego, ucznia szkoły wydziałowej im. św. Anny zam. przy ul. Nenckiego 7. Kaczka doznał obrażeń obu kończyn, które zaopatrzył w pobliżu leżący szpital żydowski.

(t) Kradzież kolejowa. Na dworcu głównym rozbito dwa wagony z mąką. Szkoda na razie nieokreślona.

(t) Zbiegł z domu 15-letni Włodzisław Łalak, zam. przy ul. Białocerkwiej 72.

(t) W czasie nocnej obławy w rejonie komisariatu I i V aresztowano 22 osób płci obojga, wśród nich kilka poszukiwanych przez sądy.

(t) Bójka w teatrze ruskim. Na zabawie w teatrze ruskim przy ul. Szaszkiewiczza 1 powstała bójka pomiędzy gośćmi, w czasie której 17-letni M. Bukarty, zam. przy ul. Kurkowej 11, otrzy mał 2 klute rany nożem w głowę i 2 w bok. Pogotowie ratunkowe zaopatrzyło Bukartego, poczem odwiezło go do szpitala powszechnego. Tutaj z powodu nieobecności (?) lekarza dyżurnego nie przyjęto poranionego. W ciężkim stanie odwiezło go Pogotowie do domu. Sprawcą pokłucia Bukartego jest jakiś nieznanany na razie bliżej policji „Włodek”.

(t) Pożar na Zniesieniu zniszczył część domu mieszkalnego Bazylego Sikorczaka. Przyczyną pożaru i wynikała szkoda na razie niewiadoma.

(t) Pożar strychowy z powodu niedbałego czyszczenia koni na wybiegu w kamienicy przy ul. Leona Sapiehy 1. 47. Straż pożarna w ciągu 30 minut ogień ugasiła.

(t) Ogień powzięty wybuch w składzie szkła Izaka Landara na Starym Rynku 2 Zapaliły się nagromadzone tam siano i słoma. Straż pożarna ogień ugasiła.

(t) Z nożem zaatakował Feliks Maruszczak, monter, przeciwniczego przez ul. Żółkiewska plutonowego domu tabacznego, Władysława Mioduskiego. Napastnika aresztował posterunkowy.

OGŁOSZENIA.

LICYTACJE CYWILNE.

L. 210. S. Sąd dystrykcyjny ob. lać. w Przemyślu wzywa Michała Zboraka, urodzonego w Tlumaczu roku 1884, syna Aleksandra i Michalina z Paryłów, ożenionego z Antonią Kobielen, roku 1914 7. lutego, ostatnio zamieszkałego w Boryslawiu, przebywającego obecnie w nieznanym miejscu, aby się zgłosił do Sądu wymienionego do 8. grudnia 1924 w sprawie swojej własnej. Jeżeli się nie stawi, albo nie da o sobie listowej wiadomości w terminie przepisany, zapadnie wyrok zaoczny. 210-3

Przemyśl, 15. listopada 1924.

Ks. Jakób Federkiewicz
oficjal Sądów duchow.

LICYTACJE.

E. 459/24/5. Edykt heytowy. Na żądanie Szymona Mierzwika odbędzie się dnia 29. grudnia 1924 o godzinie 9. rano w tut. sądzie, biuro Nr. 5. licytacja następującej nieruchomości w gminie Piława pobocznych Mateusza Włoka własnych: 1) par. 427/2 laka o powierzchni na 500 zł. 2) par. 431/2 rola o powierzchni na 1600 zł. Najniższa cena wynosi ad 1) 333 zł. 33 gr., ad 2) 666 zł. 66 gr., poniżej tej ceny sprzedaż nie nastąpi. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie, biuro Nr. 3. 79-9

Sąd powiatowy, Oddział IV.

Buczacz, 4. listopada 1924.

UZNAWANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 137/24. Władysław Rożycki z Posady Olchowskiej, żołnierz 15 pp. austriackiej zginął w 1914 na froncie rosyjskim. Wzywa się o podanie o nim wiadomości Sądowi do 6 miesięcy. Jeżeli w tym czasie nie będzie o nim wiadomości, uznany zostanie za zmarłego. 7102

Sąd okręgowy.

Sanok, dnia 14. listopada 1924.

T. 102/24. Izidor Ziłek, żołnierz austriacki zginął w 1916 na froncie włoskim. Wzywa się o podanie o nim wiadomości Sądowi do 6 miesięcy. Jeżeli nie będzie o nim wiadomości, uznany zostanie za zmarłego. 7101

Sąd okręgowy.

Sanok, 21. listopada 1924.

T. V. 312/24/3. Wojciech Muciek, urodzony 1889 w Grębowie powiat Tarnobrzeg, przydzielony 1915 do 40 pułku piechoty, walczył na froncie rosyjskim, na wiosnę 1916 zginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym. 7030

Sąd okręgowy.

Rzeszów, 19. paźdz. 1924.

T. V. 369/24/3. Michał Łuf, urodzony 1879 w Grębowie powiat Tarnobrzeg, przydzielony do 40 pułku piechoty walczył na froncie rosyjskim, zginął w listopadzie 1914. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym. 7029

Sąd okręgowy.

Rzeszów, 19. paźdz. 1924.

T. V. 311/24/3. Jędrzej Kułaga, urodzony 1886 w Jamnicy powiat Tarnobrzeg, zamieszkały w Grębowie, w październiku 1914 przydzielony do 6. sztafli trenów, na wiosnę 1915 rozchorował się, odwieziony do szpitala wojskowego w Sokółce zginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym. 7028

Sąd okręgowy.

Rzeszów, 19. paźdz. 1924.

T. V. 175/24/4. Walenty Kraszy, urodzony 1884 w Grzędzie powiat Przeworsk, zamieszkały w Gorliczynie, przydzielony do 90 pułku piechoty, walczył na froncie rosyjskim, pod Lublinem we wrześniu 1914 zabrany do niewoli rosyjskiej i zginął. Wdrażając postę-

powanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o powyższym wymienionym. 7027

Sąd okręgowy.

Rzeszów, 2. paźdz. 1924.

L. cz. T. V. 314/24/3. Andrzej Stępnik, urodzony 1886 w Grębowie, powiat Tarnobrzeg, przydzielony do 40 pułku piechoty, walczył na froncie rosyjskim i miał ponieść śmierć w jesieni 1914. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym. 7037

Sąd okręgowy.

Rzeszów, 19. października 1924.

L. cz. T. V. 285/24/4. Wojciech Pałuch, urodzony 1849 w Borku Starym, powiat Rzeszów, przydzielony do austr. 17 pułku obrony krajowej, walczył na froncie rosyjskim, dostał się do niewoli rosyjskiej i zginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym. 7036

Sąd okręgowy.

Rzeszów, 24. października 1924.

L. cz. T. V. 249/24/4. Samuel Aron Brander, urodzony 1885 w Białowej, powiat Rzeszów 1914, przydzielony do 10 pułku piechoty, biorąc udział w wojnie na froncie rosyjskim, miał ponieść śmierć. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym. 7035

Sąd okręgowy.

Rzeszów, 28. października 1924.

L. cz. T. V. 326/24/3. Jakób Juda Süßmann urodzony 1884 w Gręb. wie, powiat Tarnobrzeg, przydzielony do 40 pułku piechoty, walczył na froncie rosyjskim, zginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym. 7034

Sąd okręgowy.

Rzeszów, 27. października 1924.

L. cz. T. V. 316/24/4. Jan Guzek, urodzony 1877 w Jasinczu, powiat Rzeszów, przydzielony do austr. 17 pułku strzelców obrony krajowej, pełnił służbę w Czarnogórze, w połowie października 1918 zachorował i tego samego dnia zmarł. Wdrażając postępowanie celem udowodnienia jego śmierci, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym. 7033

Sąd okręgowy.

Rzeszów, 25. października 1924.

L. cz. T. V. 318/24/3. Antoni Bacifa, urodzony 1884 w Markowej, powiat Przeworsk wyjechał przed 15 laty do Ameryki i tam miał umrzeć 1916. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwa za rozwiązane, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym. 7032

Sąd okręgowy.

Rzeszów, 15. października 1924.

L. cz. T. 110/24/4. Edykt. Stanisław Czekota, syn Oleksy i Anny, urodzony 26. maja 1885 w Łapszynie i tam zamieszkały, jako żołnierz austriacki dostał się w r. 1915 do niewoli rosyjskiej, gubernji Tomskiej, skąd pisał ostatni list 22.2 listopada 1916 i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości, zachodzi więc domniemanie, że już nie żyje. Na prośbę jego rodziny wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego. Ogłasza się wezwanie, aby najpóźniej do sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w gazecie, udzielono Sądowi w Brzeżanach wiadomości o zaginionym, a jego się wzywa, aby w powyższym czasie zgłosił się w Sądzie, lub dał znać o sobie. Po bezskutecznym upływie terminu edyktalnego, Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie. 7197

Sąd okręgowy.

Brzeżany, dnia 6. listopada 1924.

T. V. 323/24/4. Wojciech Węglarski urodzony 1884 w Markowej powiat Przeworsk, przydzielony do 90 pułku piechoty walczył na froncie rosyjskim, z końcem sierpnia 1914 w czasie ataku wojska rosyjskiego zginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym. 7031

Sąd okręgowy.

Rzeszów, 15. paźdz. 1924.

T. 106/24. Edykt. Dżogan Ambroży, syn Wasyla i Ireany, urodz. w Rumunii, lat 38, zamieszkały w Brzeżanach, zmobilizowany w roku 1915, jako żołnierz austr. poszedł na wojnę z 80 pp. pisywał z z inowu do żony, ostatnią kartkę napisał z frontu 14. sierpnia 1916 i od tego czasu niema o nim wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego. Ogłasza się wezwanie, aby najpóźniej do sześciu miesięcy udzielono Sądowi wiadomości o zaginionym, a jego się wzywa, aby w powyższym czasie zgłosił się w Sądzie lub dał znać o sobie. 7106

Sąd okręgowy.

Brzeżany, 20. października 1924.

T. 112/24/4. Antoni Rogowski, jako żołnierz 45 pp. austr. zginął w roku 1914 na froncie rosyjskim. Podpisany Sąd wzywa każdego, kto by o życiu jego miał wiadomość, aby dał o tem znać Sądowi w przeciągu 6 miesięcy. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego, uznany zostanie za zmarłego. 7193

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 14. listopada 1924.

T. 208/24/4. Michał Stecura urodzony w Jastrzębce, jako woźnica taboretu austr. zginął od granatu w 1914. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi. 7077

Sąd okręgowy cyw. Oddział VII.

Lwów, dnia 22. sierpnia 1924.

T. 95/24/4. Franciszek Kaparnik, urodzony w Winnakach 1893 jako żołnierz austr. zmarł na wojnie w 1915. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi. 7072

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 21. sierpnia 1924.

T. 227/24/4. Dominik Bałosiewicz, urodzony w Czyżkach 1877 r. jako żołnierz austr. 19 obr. krajowej na wojnie zginął. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi drowi Kazimierzowi Sennisonowi, adw. we Lwowie. 7071

Sąd okręgowy cyw. Oddział VII.

Lwów, dnia 15. paźdz. 1924.

T. 221/24/4. Bazyl Kuczma, urodzony w Dębrowcach 1886 jako leniec zginął w Rosji od 1916. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi drowi Krzyżanowskiemu, adw. we Lwowie. 7079

Sąd okręgowy cyw. Oddział VII.

Lwów, dnia 30. sierpnia 1924.

Firm. 1062. Rg. C VII. 350. Zmiany dotyczące Firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 11. września 1924: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: „Asfalt”, Fabryka pa-

py i asfaltu, spółka z ogr. odp. Zmiany: Dotychczasowy zarządca Herman Itkis ustąpił. Uchwałą spółników z 1. lipca 1924 uwierzynioną do Lrep. 31.816 zmieniono §§ I, VI. i X. kontraktu spółki w brzmieniu jak w protokole złożonym w zbiorze załączek. Firma brzmie oddad: „Papa” Fabryka papy i asfaltu. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Zarząd składa się oddad z 2 przewodców.

Sąd okręgowy jako handl. Oddział IV.
Lwów dnia 2. września 1924. 6927

POKOJU na biuro z osobnym wejściem w okolicach ul. Senatorskiej, ul. Akademickiej, Fredry, Łożyskiego itp. poszukuję za odstępem. — Zgłoszenia w Administracji.

GEOMETRA

Pomiary wszelkie wykonuje
Inż. Julian Kwaśniewski
ul. Kochanowskiego 85.
Nr. telefonu 25-33. 6283

UL. ŚW. ZOFII 11A.

Wstap — a przekonasz się, że najsmaczniejsze potrawy po cenach bardzo niskich najlepiej u mnie smakują.

CAŁY OBIAŁ 7/3 DAN I ZŁP.

Smak obficie zaopatrzony.

Gorące potrawy wydają także do domu od godz. 5 rano do godz. 11 wieczorem.

W. BREITMEYER

Św. Zofii 11a.

Rada nadzorcza Spółki akcyjnej „Bank Naftowy” we Lwowie zawiadamia, że

Nadzwyczajne

Walne Zgromadzenie akcjonariuszy BANKU NAFTOWEGO

Spółki akcyjnej we Lwowie odbędzie się we czwartek dnia 18 grudnia 1924 r. o godzinie 4-tej popołudniu w budynku własnym przy ul. L. Sapiehy 1. 3 we Lwowie, z następującym porządkiem dziennym:

1) Przyjęcie protokołu ostatniego Walnego Zgromadzenia.

2) Unieważnienie uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 27 grudnia 1923 r.

3) Określenie w złotych kapitałów własnych i bilansu Spółki, oraz ustalenie ilości sztuk akcji i nominalnej wartości jednej akcji w złotych.

4) Podwyższenie kapitału akcyjnego Spółki na razie do kwoty 500.000 zł.

5) Zmiana statutu w następstwie uchwały ad 3 i 4 porządku dziennego, a to: §§ 7, 31, 11, 17, 36, 39 i 41.

5) Wnioski.

Akcjonariusze zamierzający brać udział w tem Walnem Zgromadzeniu, mają złożyć swe akcje najpóźniej do dnia 15. grudnia 1924 w lokalu Banku we Lwowie, przy ul. Sapiehy 3. 7134

BIURA ADMINISTRACJI

„Gazety Porannej“

„Gazety Lwowskiej“

i „Szczotka“

przeniesione zostały z ul. Podwalei. 3 do

centrali Akcyjnej Spółki Wydawniczej przy

ul. Senatorskiej 1. 6.

Publiczność przyjmie niezawodnie zmianę tę z wielkim zadowoleniem, o ile, że przeniesienie biura Administracji do centrum miasta będzie dla niej znacznym udogodnieniem.

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 3 zł. 50 gr., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 3 zł. 75 gr., zagranicą 5 zł. 50 gr. — Redakcja czynna od godz. 8 rano do 1 popoł. wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od 1—3 popoł. — Listów niefrankowanych naleyć nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto P. K. O. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Naleyć do pocztową opłacono ryczałtem, Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kłusiewicza